



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
PODSEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia 13 marca 2013 r.

BM-1-071-68/13/3

DPrC – II - 071/2/13

dot. BPS/043-26-1033/13

PR. Rójek
15.03.13
2054

Pani
Maria Pańczyk - Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

summa proci montee!

W związku z oświadczeniem senatora Ryszarda Knosali złożonym podczas 26 posiedzenia senatu RP w dniu 30 stycznia 2013 r. dotyczącym praw konsumenta w umowach zawieranych na odległość wyjaśniam co następuje.

I. Odstąpienie od umowy w okresie „do namysłu” (cooling off period)

W obecnym stanie prawnym zgodnie z art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. *o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę przez produkt niebezpieczny* (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 1225) konsument, który odstąpił od umowy zawartej na odległość na podstawie art.7 ust.1 w/w ustawy jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. Umowę uważa się za niezawartą, a konsekwencją tego jest obowiązek zwrotu w stanie niezmienionym wzajemnych świadczeń przez obie strony.

Powyższy przepis stanowi transpozycję dyrektywy art. 6 ust.1 dyrektywy 97/7/EWG dotyczącą ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość. Przepis ten przewiduje możliwość wprowadzenia przez ustawodawcę krajowego przepisów, które w przypadku odstąpienia od umowy zobowiążą konsumenta do poniesienia kosztów przesyłki zwracanego towaru. Zgodnie z tym przepisem jedyną opłatą, jaką może być obciążony konsument są bezpośrednie koszty zwrotu towaru. Zauważyć jednocześnie należy, iż dyrektywa 97/7/EWG

ustanawia harmonizację minimalną. Wyznaczonym przez dyrektywę minimum ochrony w tym zakresie jest ograniczenie ewentualnych obciążeń konsumenta do bezpośrednich kosztów zwrotu towaru, gdy skorzysta on z odstąpienia od umowy w tzw. czasie do namysłu. Oznacza to, że państwa członkowskie mogą przyjąć wyższy poziom ochrony konsumenta tj. nie obciążać konsumenta żadnymi kosztami związanymi ze zwrotem towaru.

Państwa członkowskie przyjęły różne rozwiązania w tym zakresie. Niektóre z nich przewidziały w prawie krajowym obowiązek ponoszenia przez konsumenta bezpośrednich kosztów zwrotu towaru.

Polski ustawodawca kwestię uregulowania bezpośrednich kosztów zwrotu towaru pozostawił stronom umowy. W świetle obowiązujących w Polsce przepisów regulujących umowy zawierane z konsumentami na odległość konsument będzie więc zobowiązany do ponoszenia bezpośrednich kosztów zwrotu towaru (kosztów przesyłki) tylko wówczas, gdy tak stanowi umowa, tj. gdy tak umówi się z przedsiębiorcą.

Należy jednak zauważyć, iż ta sytuacja ulegnie zmianie z chwilą transpozycji nowej dyrektywy 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady.

Dyrektywa 2011/83/UE kwestię bezpośrednich kosztów zwrotu towaru przesądziła jednoznacznie. Zgodnie z art. 14 ust.1 tej dyrektywy zasadą jest, że w przypadku odstąpienia od umowy konsument ponosi tylko bezpośrednie koszty zwrotu towaru, chyba że przedsiębiorca zgodził się je ponieść lub nie poinformował konsumenta, że musi on je ponieść.

Art.14 ust. 4 określa przypadki, w których konsument nie będzie zobowiązany do ponoszenia takich kosztów. Dotyczy to sytuacji, gdy np. konsument nie udzielił uprzednio swojej wyraźnej zgody na rozpoczęcie spełniania świadczenia przed upływem 14 dniowego okresu na odstąpienie od umowy.

Niniejsza dyrektywa ustanawia harmonizację zupełną, co oznacza, że państwa członkowskie nie mogą przyjąć odmiennych rozwiązań w prawie krajowym.

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że proponowana w oświadczeniu senatora Ryszarda Knosali inicjatywa byłaby sprzeczna z nowo przyjętą dyrektywą 2011/83/UE, którą Polska zobowiązana jest transponować do grudnia 2013 r.

W Ministerstwie Sprawiedliwości trwają już prace nad projektem założeń ustawy o prawach konsumentów i o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz innych ustaw, która wdroży dyrektywę 2011/83/UE do polskiego porządku prawnego.

Dla porządku zauważyć należy, iż omówiona wyżej instytucja odstąpienia od umowy w okresie do namysłu ma służyć konsumentowi, który z uwagi na sposób zawarcia umowy (np. przez internet) nie miał możliwości obejrzenia nabytego towaru bezpośrednio. Wówczas zarówno dyrektywa, jak przepisy krajowe, dają konsumentowi określony czas na zastanowienie się czy dany towar rzeczywiście mu odpowiada. Jeżeli konsument dojdzie do przekonania, że podjął decyzję pochopnie może odstąpić od umowy bez podawania żadnej przyczyny w terminie określonym w ustawie.

Zupełnie innym przypadkiem jest sytuacja, w której konsument decyduje się na odstąpienie od umowy z powodu niezgodności towaru z umową (np. z powodu wady czy braku właściwości towaru, o których zapewniał sprzedawca).

II. Odstąpienie od umowy z tytułu niezgodności z umową.

Od odstąpienia od umowy na podstawie art.7 ust.3 ustawy o *ochronie niektórych praw konsumentów* należy odróżnić reżim odpowiedzialności sprzedawcy wobec konsumenta za niezgodność towaru z umową. Niniejsze zagadnienie regulowane jest ustawą z dnia 27 lipca 2002 r. o *szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego* (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.), która stanowi transpozycję dyrektywy 99/44/WE w *sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji*. Przepisy powyższej ustawy są regulacją szczególną w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego o sprzedaży (art.535¹ kc).

Najdalej idącym uprawnieniem konsumenta z tytułu niezgodności towaru z umową jest odstąpienie od tej umowy na podstawie art. 8 ust.4 ustawy o *szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej*. Na skutek złożonego przez

konsumenta oświadczenia o odstąpieniu umowa upada. Strony są zobowiązane do zwrotu wzajemnych świadczeń: po stronie sprzedawcy powstaje roszczenie o zwrot rzeczy a konsument jest uprawniony do otrzymania zwrotu ceny.

Ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej nie reguluje kwestii kosztów wydania i odebrania rzeczy. W tym zakresie do sprzedaży konsumenckiej zastosowanie znajdują przepisy ogólne Kodeksu cywilnego o zobowiązaniach i przepisy ogólne o sprzedaży.

Istotne dla oceny kogo obciążają koszty przesyłki towaru jest miejsce spełnienia świadczenia. Miejsce spełnienia świadczenia może zostać określone w umowie (zwykle w umowach zawieranych przez internet miejscem spełnienia świadczenia jest miejsce zamieszkania konsumenta), może też wynikać z właściwości zobowiązania. W innych przypadkach zastosowanie ma art. 454 kc, zgodnie z którym dług niepieniężny ma charakter długu odbiorczego: dłużnik – konsument będzie zobowiązany do zwrotu towaru w miejscu swego zamieszkania.

Z powyższego wynika, że co do zasady konsument nie jest zobowiązany do odesłania niezgodnego z umową towaru i ponoszenia związanych z tym kosztów. Sprzedawca powinien odebrać towar w miejscu zamieszkania konsumenta, jeżeli jest ono miejscem spełnienia świadczenia. Należy jednak mieć na uwadze, iż strony mogą umówić się inaczej.

Należy przy tym wskazać, iż wspomniane wyżej założenia do ustawy o prawach konsumentów i o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz innych ustaw oprócz transpozycji dyrektywy 2011/83/UE przewidują również uporządkowanie i zintegrowanie przepisów dotyczących odpowiedzialności za jakość rzeczy sprzedanej, w szczególności przepisów stanowiących transpozycję dyrektywy 99/44/WE w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji, wdrożonej do polskiego porządku prawnego ustawą o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Przepisy transponujące dyrektywę o sprzedaży konsumenckiej zostaną włączone do Kodeksu cywilnego w drodze nowelizacji tego kodeksu i zintegrowane z kodeksowymi przepisami dotyczącymi rękojmi i gwarancji. Ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej zostanie uchylona.

Konsekwencją powyższej zmiany będzie stosowanie do umów sprzedaży konsumenckiej przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących rękojmi z odpowiednimi zmianami uwzględniającymi specyfikę umów zawieranych z konsumentami. Przykładem takiego przepisu jest art.567 § 1 i 2 kc. Zgodnie z art. 567 § 1 kc w przypadku, gdy rzecz wadliwa została nadesłana z innej miejscowości kupujący odstępując od umowy nie może odesłać rzeczy bez uprzedniego porozumienia się ze sprzedawcą. Do czasu odbioru rzeczy przez sprzedawcę kupujący jest zobowiązany właściwie przechować towar tak aby nie uległ pogorszeniu. Jeżeli jednak będzie się to wiązało ze znacznymi kosztami lub będzie nadmiernie utrudnione albo sprzedawca będzie zwlekał z dyspozycją co do towaru kupujący może odesłać rzecz na koszt i niebezpieczeństwo sprzedawcy (art.567 § 2 kc).

Z powyższego wynika, że projektowana zmiana poprzez wprowadzenie i zintegrowanie przepisów o sprzedaży konsumenckiej z obowiązującymi obecnie przepisami Kodeksu cywilnego dotyczącymi odpowiedzialności sprzedawcy za wadliwy towar zmierza do wprowadzenia rozwiązań zgodnych z postulatami podnoszonymi w wystąpieniu senatora Ryszarda Knosali.

Przyjęcie projektu założeń ustawy o prawach konsumentów przez Radę Ministrów zostało zaplanowane na koniec kwietnia 2013 r.

Z wywnosi ponownie

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Królikowski

Michał Królikowski